KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Kwietnia. — Rok 1850. Poniedziałek. № 100. Jutro, Śgo Lamberta M.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonane były przez Amatorów i Artystów dzieła religijne, to jest: 4ta Msza *Cherubiniego*, Graduale H. N. *Humla*, na Ofertorjum Motteto *Mozarta*, Sanctus i Benedictus z Mszy *Bethovena*, a to pod dyrekcją JP. Józ: *Brzowskiego*.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, rozpocznie się odprawianie *Nowenny* na cześć Śgo Antoniego *Padewskiego*.

Następujący Duchowni, uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania Beneficjów duchownych: X. Józef *Zawisłowski*, Pleban w Żembrowie; i X. Felicjan *Kożuchowski*, Wikarjusz przy Kościele parafjalnym w Zbuczynie, oba z Dyecezji Podlaskiej.

Na zawakowane Probostwo w *Kluczewsku*, Dekanacie Kurzelowskim, ogłoszonym został konkurs w Konsystorzu Dyecezji *Kielecko-Krakowskiej*.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Kwietnia r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 23, na które, tudzież na dawniejsze, w 205 wnioskach, złożono rub. sr. 2,424 (zł. 16,160). Na żądanie 44 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 10 k. 7), rs. 1,532 k. 1/2 (zł. 10,213 gr. 11), i umorzono xiążeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 5,048, posiada kapitał rsr. 154,729 kop. 61 (zł. 1,031,530 gr. 22.)

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych starców i kalek obojej płci 300; sierot obojej płci 153; do 7miu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 283; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po k. 37½, osobom 96; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 8miu; wsparcie w artykułach żywności otrzymało osób 168; w lekarstwach osób 103. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 69; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika, osób 43; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,380. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 4,568, czyli dla osób 176 dziennie. Prócz tego Warsz: Tow: Dobroczynności, z powodu wylewu rzeki *Wisły*, udzieliło wsparcie 30 mieszkańcom *Saskiej Kępy*. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,438.

JW. Rz: Radca Stanu Mikołaj *Swiderski*, wyjechał wczoraj z *Warszawy* do *Petersburga*.

Z dniem 3 Kwietnia r. b. rozpoczął się odbiór ofiar, jakie mieszkańcy miasta *Warszawy*, w *Wielkim tygodniu*, na rzecz *Zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań*, za pośrednictwem właścicieli domów przeznaczyli; po datę onegdajszą włącznie, z 244 posesji, wpłynęło rsr. 1375 k. 99. Wyznaczona delegacja do odbioru powyższych ofiar przyjmuje wpływy każdodziennie od godziny 9ej z rana do 12ej w południe, w lokalu Magistratu miasta *Warszawy*.

W dobrach *Krasewie* w Pow: Radzyńskim, rozstała się z tym światem w dniu 17 z. m., ś. p. Alexandra z Witkowskich *Mińska*, Żona JW. Hieronima *Mińskiego*, Sędziego Pokoju Powiatu Radzyńskiego, w 45 roku życia; pozostawiwszy w żalu Męża i dwoje nieletnich dzieci.

Ewa z Śliwickich *Krassowska*, przeżywszy lat 79, onegdaj zeszła z tego świata. Exportacja zwłok jej, odbędzie się dziś o godz: 3ciej po południu, z domu Nro 1619 przy ulicy Żurawiej, na smętarz Powązkowski; na którą, pozostały Mąż, zaprasza Familję i Przyjaciół.

Starszy Ordynator Szpitala Wojskowego Warszawskiego, Radca Stanu Doktor Medycyny i Chirurgji, Kawaler Orderu Śtej Anny 3ej kl:, Leon *Grünberg*, przeżywszy lat 54, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył doczesne życie. Exportacja zwłok Jego, nastąpi pojutrze (we Środę) o godz: 4tej po południu, z domu Nro 1346 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na smętarz Ewan:-Augsburgski; na którą, pogrążona w smutku Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

W ciągu z. m., w *Instytucie Warsz: Towa: Dobroczynności*, zmarli ubodzy: Wojciech *Falemberg* lat 83; Józef *Moszczeński* lat 71; Sebastjan *Kobus* lat 67; Agnieszka *Słępkowska* lat 80, i Anna *Kowalska* lat 66 wieku mający.

Z powodu upowszechniającego się usypiania *chloroformem* przy operacjach, P. *Ricord* podaje za najlepszy środek do ratowania odurzonych tymże *chloroformem*, wdmuchiwanie powietrza przez usta Lekarza, do ust chorego.

Otwieranie drzwi w Magazynach i Sklepach, i wyjmowanie dubeltowych okien po domach, to także przedwstęp do *wiosny*, na którą już jak najniecierpliwiej od 20 Marca czekamy. Zdaje się jednak, że po onegdajszych grzmotach, wkrótce się zupełnie zazieleni, a co się tyczy pogody, takowej wypadałoby spodziewać się od 20 b. m., jako dnia kończącego *czterdziestówkę* po 40 Męczennikach. *Barometr* idzie w górę.

Nie tak może szybkim krokiem jak życzylibyśmy sobie, zawsze jednak woda na *Wiśle*, nie przestaje obniżać się. Wczoraj od *rana*, mieliśmy stóp 12 cali 5; *wieczorem* stóp 12 cali 4. W ciągu przeto dnia całego, zmniejszyła się tylko o cal *jeden*. Od najwyższego zaś stanu, dotąd opadło już stopa 1 cali 5.

Za wiosną idą mody, a za niemi powiększają się zasoby w Magazynach *Warszawskich*. Z tych między innemi Magazyny ubiorów mężkich przy ulicy *Senator-*

skiej Nr 496, i *Długiej* P. Pawła *Jarczyńskiego* Nr 557, zaopatrzyły się we wszystkie potrzeby dla zaspokojenia żądań publiczności. Można tam znaleść i zupełnie gotowe ubiory, można obstalować i ze swego materjału, a to od najświeższej *kamizelki*, aż do najmodniejszego *paletota*.

(A. n.) Wyczytawszy w wczorajszym *Kurjerku*, że dziś Imieniny *Bazylissy*, przypomniałem sobie że *quondam* będąc nieletnim, kochałem się w *Bazylissie* ***, jak *kot*. Od owego czasu, *dużo upłynęło wody*. Przedmioty się tylko zmieniały, (jak *Don Żuan* kochałem już podobno *tysiąc dwie*), ale miłość była zawsze *jedna* i *ta sama*. Dziś kochany *Kurjerku* przypomniałeś mi znowu moją *Bazylissę!* Nie naprózno powiedział *Joconde* (Hilary), w znanej na scenie naszej i ulubionej operze:

Od dawnego już to czasu
Zwiedzając różne krainy,
To brunety, to blondyny
Kochałem tylko z *nawiasu*.
Trzpiot wesoły, z *francuzkami*,
Romansowy, z *angielkami;*
Słowem, jak jest gdzie w zwyczaju,
W każdym zmieniałem się kraju.
Ale cóż?...*miłość prawdziwa*,
Zawsze, zawsze się odzywa.

Otóż tak się dzieje i z *Bazylissą*, niewiem gdzie się obraca, ale mi się *odzywa*. Jeżeli więc te kilka wierszy, wpadną jej kiedy w ręce, niech sobie przypomni zawsze ją ubóstwiającego i wiernego jej....*Hermogenesa*, który na jej intencję, dziś przy imieninach, składa dla Starców i Kalek T. W. Dobr:, zł. 2.

Tydzień temu, sądziliśmy, że na przyszłą, to jest wczorajszą *Niedzielę*, ustalą się już przechadzki zamiejskie; tymczasem niestałość pogody, popsuła nam szyki; nie raz *pierwszy*, i nie *ostatni*. Z tego to powodu i wczoraj także kręcono się w tem samem co zazwyczaj kółku, nie mogąc dla błota zmieniać pozycji; a lubo nie zbrakło na spacerujących, inny to jednak świat w czasie pogody, inny wśród niepewnej aury. Nie każda bowiem zechce wystawić modny kapelusz na słotę, nie każda drobna nóżka chce *gruntować* błoto, a brak z tej przyczyny ruchu na ulicach, tworzy zarazem brak życia i wesołych przechadzek.

W tych dniach rozpoczętym został w Drukarni J. *Tomaszewskiego*, druk romansu historycznego p. t: *Benvenuto Cellini*, napisanego przez słynnego Alexandra *Dumas*. Całe dzieło składać się będzie z 4ch tomów, z których tom 1szy wkrótce prasę opuści.

(Art. nad.) Na ostatniem przedstawieniu baletu *Markietanka i Pocztyljon*, Panna Anna *Straus*, która od początku swego zawodu tyle okazywała talentu, tego wieczoru rozwinęła wszystkie jego zasoby. Jej lekkość i nadzwyczajna gracja, zachwycały widzów, którzy przez liczne i prawie ciągłe oklaski, oraz 5cio-krotne przywołanie, okazali prawdziwe zadowolenie. Nieobojętnem jest bowiem widzieć coraz wzrastający talent, w tak miłej i powabnej osobie, która z taką wytrwałością pokonywa wszelkie trudności. Mamy nadzieję, że dalej postępując tą drogą i coraz bardziej kształcąc swój talent, nasza piękna onegdajsza *bohaterka* łatwo dojdzie do prawdziwej doskonałości.— *N. N.*

Gazety niemieckie obejmują wiadomość o przybyciu do *Wrocławia* Skrzypka rossyjskiego, P. *Gulomy*, który według zdania najpierwszych muzyków, należy do rzędu znakomitych tegoczesnych artystów. To samo powtarzają o nim i dzienniki *angielskie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Panna Lud: *Leśniewska* 2-kroć, i Pan *Dobrski* 3-kroć; po Balecie *Dwaj złodzieje*, PP. *Krzesiński* i *Popiel*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Estella*, Panna *Moroz*, Pan *Jasiński* i P. *Chomanowski* po 2-kroć; po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska*.

(A. n.) *Z Kalisza.* — Jeszcze tkwi w żywej pamięci skon *Wolskiego*, Sędziego, jeszcze ta strata przejmuje serca nasze boleścią, kiedy nowy, a okrutny cios uderzył w Trybunał tutejszy. W krótkim chwil przedziale, odbiera nagrodę zasług i poświęcenia, zajmuje szczytne powołanie Sędziego. i gaśnie Józef *Tymieniecki* OO. P. P. i Administracji Magister. Mimo ratunku wielkiego, mimo starań lubych i czułych Siostr, mimo wysileń biegłego w sztuce Lekarza, żyć przestał w sile wieku, *Nestor* Familji, prawy Mąż, zdolny Urzędnik, wielbiony Kolega, sprawiedliwy Sędzia i ulubieniec całej okolicy. Wymowniejszym nad wszelkie opisy, dowodem cnót jego i szacunku, jest żal powszechny, smutek głęboki, współczucie wszelkich stanów i wyznań, głuche milczenie, potoki wreście łez płynących z oczu wszystkich mieszkańców *Kalisza*. Cóż dodam ku sławie takiego człowieka, oto słowa Mędrca: »jego czyny, same go chwalić zdołają." (Pro: XXXI). Zgasłeś przedwcześnie *Józefie*, dla kochanego Rodzeństwa, dla społeczeństwa, dla Magistratury, której tyle uroku dodawałeś; pamięć Twa, przecież w głębi serc naszych zostanie na zawsze; wątek życia przecięły nielitościwe *Parki*, ale cnota i hart twej duszy, te pogromcy wszystko niszczącej śmierci, długo jeszcze powtarzane będą... my zaś nie pocieszeni niczem, tę religijną mamy ufność, że jeżeli zdołamy iść w ślady Twoje, ujrzemy Cię w tym chwały i szczęścia siedlisku, gdzie Ty w nagrodę Twych cnót zamieszkujesz. — ...

Z Petersburga. — Pułkownik *Babuszkin*, mianowany został Dowódzcą korpusu Feldjegerów.— Liman *Dniestru*, oczyścił się z lodów 25 Lutego (9 z. m.) — Na zeszłorocznym jarmarku w *Niżnym-Nowogrodzie*, było za 55,492,507 rs. różnych towarów i produktów.

Anglja. — Lord J. *Russell* bawi w okolicy *Manchester*, zwiedza fabryki tego miasta i jak najlepiej jest przyjmowany. — Ogłoszony raport finansowy z ostatniego kwartału, daje jak najpomyślniejszy wypadek. — Ostatnia burza zatopiła przeszło 60 okrętów do żeglugi pobrzeżnej. Dawno tak straszliwej burzy nie pamiętają. — Parostatek *Rosamond* przywiózł do *Ply-*

mouth pewną liczbę *lwów*, *tygrysów*, *gazelli*, *strusi*, jako podarunek od Cesarza *Marokańskiego* dla Królowej *Wiktorji*. — W ostatnich czasach wielu wychodzców z *Kalifornji* wróciło: zdaje się, że prędzej lub później, *Amerykanie* zajmą między-morze *Panama*.

Austrja. *Wiedeń 11go Kwietnia*. — Armja austrjacka we *Włoszech* liczy 130,000 do 150,000 ludzi; rozstawienie szczegółowych korpusów, podają dzienniki urzędowe. — Cesarz rozkazał wypuścić z więzienia wielu byłych Oficerów C. K., którzy służyli w armji powstańców, i przez sądy wojenne skazani zostali. — Reorganizacja siedmiu pułków huzarów o tyle postąpiła, że w Maju każdy pułk wystawi po 720 ludzi. — Gmina Izraelska w *Pradze*, została połączona z gminą Chrześcjańską. — Ostatnia *gazeta peszteńska* ogłosiła 45 nowych wyroków; z tych 20 na śmierć, zamieniono od 16 do 4 lat więzienia. — W *Lombardji* w lecie uformowany zostanie obóz z 30,000 ludzi. — Papież ma się udać do *Florencji*, na ślub córki W. Xięcia, z bratem Króla *Neapolitańskiego*. — Feldzeugmejster *Hess* odbywa podróż inspekcyjną po granicy pruskiej. — Wieść krąży, że Papież w Maju do *Wiednia* przybędzie. — W *Peszcie* policja odmawia paszportów za granicę. — Przybyła tu deputacja *rumańska*, liczy 37 osób. — W *Wiedniu* życie do dawnego ruchu powraca, mnóstwo szlachty, kupców z prowincji i cudzoziemców, bawi dziś pomiędzy nami. — Wkrótce nastąpi odjazd Bana *Jellachich* do *Kroacji*, ponieważ organizacja tej prowincji jest już ukończoną. — Feldzeugm: *Haynau*, powrót do *Pesztu*, do przyszłego tygodnia odroczył. — Mennica tutejsza zajmuje się ciągle biciem zdawkowej monety. — Jeden z tutejszych kapeluszników donosi, że każdy kupujący u niego kapelusz, otrzyma gratis los wygrywający 20,000 złr. — Korespondencje z *Grecji* zgadzają się co do coraz smutniejszego położenia kraju tego; handel coraz bardziej upada, a rozboje morskie powiększają. — Podobno Xiężę Prymas *Węgier*, Xiądz *Scitowski*, myśli złożyć swą godność, gdyż z powodu złej administracji dóbr prymasjalnych, pozostaje mu tylko 160,000 dochodu rocznie, co nie wystarcza na utrzymanie dworu. — Z *Włoch* donoszą, że gabinet powołuje mężów zaufania do *Wiednia*.

Francja. *Paryż 7go Kwiet:*. — Rząd francuzki otrzymał od Kontr-admirała *Tréhouart* następną depeszę telegraficzną: »*Civita Vecchia* 5go Kwiet:. W tej chwili otrzymuję od P. *de Rayneval*, i od dowódzcy parostatku *Vauban*, depeszę, donoszącą, że Papież wczoraj o godz: 1ej opuścił *Portici*, by udać się do *Caserta*, z tamtąd zaś do *Rzymu*.” — Dzisiejszy numer *Napoléona*, obejmuje artykuł żądający przejrzenia ustawy i prawa wyborczego. — Dziś Prezydent Rzplitej znajdował się na posiedzeniu otwarcia Rady Jlnej handlu i przemysłu. Od d. 10 Marca pierwszy raz przemawiał publicznie; pomimo to sala w *Luxemburgu* tylko do połowy napełnioną była; bo pogoda jest piękna, a ludzie równie spragnieni słońca, jak zmęczeni polityką. Pan L. N. *Bonaparte* zajmował miejsce dawniej zajmowane przez Prezesa izby Parów, obok niego Ministrowie, przy nim Vice-Prezydent Rzplitej Pan *Boulay de la Meurthe*. Po długiej mowie Ministra *Dumas*, powstał Prezydent, a z nim cała Publiczność; Prezydent prosił ją jednak, by zasiadła, i w krótkiej przemowie potrafił zjednać sobie sympatję słuchaczy; nikogo nie oskarżał, nikogo nie wyzywał, w końcu tylko ostrzegał o złych namiętnościach. Tę mowę przyjęto wielkiemi oklaskami. Na ulicy przyjmowano Pana L. N. *Bonaparte* okrzykiem: »Niech żyje Prezydent”, ponieważ okrzyk: »Niech żyje Rplita” w obec Prezydenta uważają za agitację. — P. *Persigny*, zaraz po powrocie do *Paryża*, odbył długą tajną konferencję z Prezydentem, a następnie znajdował się na radzie Ministrów. — Dziś we wszystkich cyrkułach *Paryża* odbywają się wybory delegatów do komitetu wyborczego opozycyjnego. — Ostatnie wybory biura izby nie zadowoliły *legitymistów*, którzy Pana *Benoist d'Azy*, chcieli widzieć Vice-Prezesem izby. — W tych dniach pogoda ustaliła się nieco, w ogrodach już kwiaty kwitną. — Zapewniają, że dotąd nie więcej jak 300 elementarnych Nauczycieli otrzymało dymisję na skutek nowego prawa. — Dzienniki półurzędowe obejmują memorjał o potrzebie Ministra policji.

Paryż 8go Kwiet:. — Według najwiarogodniejszych listów z *Portici*, Ojciec Śty wraca do Państwa Kościelnego, ale nie do *Rzymu*, zajętego przez francuzów, tylko do *Bolonji*, zajętej przez austrjaków. Konsystorz takie wydał postanowienie, i Papież do niego się przychylił. W takim razie tylko 8000 francuzów zostanie w *Rzymie*, reszta zaś wróci do *Francji*. — W Zgromadzeniu naro: rozeszła się wieść o rozdziale pomiędzy Jenerałem *Changarnier* a Prezydentem Rzplitej. — Dzienniki półurzędowe zaprzeczają wieści, że P. *Persigny* ma zostać Ministrem policji. — Ciągle tak w *Paryżu* jak na prowincji tworzą się stowarzyszenia wzajemnego wsparcia tak co do wspólnego, a zatem tańszego kupna żywności, jak dla pomocy w chorobach i t. p.

Paryż 9go Kwiet:, (dep: tel:). »Kandydatem *opozycyjnym* zostanie P. *Dupont*. Półurzędowa *Patrie*, zapewnia także, że Ojciec Śty udaje się przez *Terracino* nie do *Rzymu* ale do *Bolonji*.”

Hiszpanja. — Król wyjechał do *Aranhuez* na imieniny swego ojca. — Xiężtwo *Joinville* wyjechali przez *Kadyx* do *Anglji*.

Niemcy. — W *Bawarji* nakazano kompletować trzecie bataljony. — W *Hanau* prowadzą proces przeciw mordercom Xięcia *Lichnowskiego* i Pana *Auerswald* w *Frankfurcie*. — Rząd *hanowerski* oświadczył swym stanom, że nieuznaje sądu polubownego *Erfurckiego*. — Xiężna *Orleańska* z *Eisenach* odjeżdża do *Anglji*. — Rząd Xiężtw *Szleswig-Holstein* dał dymisję Jenerałowi pruskiemu *Bonin* z dowództwa armji Xiężtw, a

mianował dowódzcą Jenerała *Willisen*, który już przybył do *Kiel*. — Sejm Xięztw odbywa ciągle tajne narady. — Na wyspie *Alsen* stoi do 18,000 wojska *duńskiego;* wieści jednak o wojnie nieznajdują wiary.

Prussy. — Jenerał *v. Rauch* niebezpiecznie jest chorym; Król odwiedził go. — Wieść krąży, że *Prusy* zawarły osobny pokój z *Danją*. — Pruscy Ministrowie przybyli do *Erfurtu;* z Prezesami obu izb i deputowanemi konferowali; zdaje się jednak, że z tych konferencji nic nie wyniknie dobrego dla parlamentu. — Ciągle odbywają się rady gabinetowe pod prezydencją Króla w kwestji *niemieckiej*, ale nic dotąd nie ma stanowczego, a coraz mniej w *Erfurcie* nadziei, by państwo związkowe przyszło do skutku. — W. Xięztwa *Baden* i *Hesja* wkrótce zapewne wystąpią z związku pruskiego. — W Lipcu odbędzie się w *Kassel* kongres celny, mający na celu połączenie celne całych *Niemiec*. — Oddanie uroczyste Xięztw *Hohenzollern*, Pruskim pełnomocnikom, już nastąpiło. — Zbliżenie *Prus z Austrją*, coraz jest zupełniejsze.

Włochy. — Minister wojny w *Rzymie*, Jenerał *Kalbermatten*, podał się do dymisji wraz z czterema Szefami sekcji; teraz Ministrem wojny ma zostać jaki Francuz lub Austrjak. — Kardynał *Antonelli* został stanowczo awansowany na Sekretarza stanu. — Austrjacki Minister Hr: *Giulay* przybył do *Florencji*. — Stan oblężenia w *Bolonji* zaostrzonym został; wszystkie domy mają być zamknięte o godzinie 8ej. — Senatowi *turyńskiemu* przedstawiono projekt o zmienienie przywilejów duchowieństwa. Kommisja oświadcza się za projektem. — Służbę w *Watykanie* pełnić mają wyłącznie wojska Papiezkie; powrotu Ojca Śgo spodziewają się między 15 a 20. Ciało dyplomatyczne w *Florencji* otrzymało także o tem uwiadomienie. — Izba *turyńska* zajmuje się budżetem. — Dzienniki ogłaszają historję układów pomiędzy rządem *sardyńskim* a Stolicą Apostolską o zmienienie przywilejów wyłącznych duchowieństwa. Układy te prowadzą się od 1848 r.

Rozmaitości. — Muzeum numizmatyczne w *Marsylji*, wzbogacone zostało nader pięknemi i rzadkiemi medalami, jakie Doktor *Klot-Bey*, zebrawszy w czasie swego długiego pobytu w *Egipcie*, podarował dla tegoż muzeum. — Dnia 25go z. m., obchodzoną była w *Londynie*, rocznica otwarcia sławnego pod Tamizą, *tunelu*. Całe to podwodne przejście, oświecone było miljonami lamp i pochodni, przy blasku których, oraz brzmieniu muzyki i radości ludu, obchód ten przeciągnięto do trzech dni. — Artysta *Mainville*, należący do składu pierwszego teatru francuzkiego w *Paryżu*, umarł w tych dniach szczególniejszym sposobem. Wieczorem udał się z córką swoją, Panią *Mainville-Fodor*, do teatru opery, gdzie ta młoda debjutantka probowała rolę *Walentyny* w *Hugonotach*. Na kilka chwil przed próbą, *Mainville* wyszedł z sali do gabinetu dyrektora sceny, aby tam odpocząć, a gdy po skończeniu pierwszego aktu próby, córka pobiegła odwiedzić ojca, zastała go nieżywego w krześle. — Jakiś wieśniak oddawszy synalowi do trzymania szarpiącego się *cielaka*, sam pobiegł do chałupy po sznur nieco grubszy. Tymczasem przechodzący przez wieś Ekonom, spojrzawszy na chłopca, ofuknął go ostro, dla czego przed nim nie zdejmuje czapki. »Zaraz to zrobię,” odpowiedział przestraszony chłopczyna, »tylko potrzymajcie mi *cielę*, bo się boję, ażeby nie uciekło.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Jan Oby: z Walendowa nr 585; Archereau Henryk Fabry: z Petersburga nr 613; Dobrowolski Ambr: Oby: z Konar nr 584; Xżna Durnow Żona Rzecz: Radcy Stanu z Petersburga; Dobiecki Stan: Oby: z Lisowic nr 584; Xżę Golicyn Jene:-Major z Łowicza nr 613; Grabowska Józefa Hr. z Niedrzwicy nr 613; Hoffman Adela Modniarka z Paryża nr 413; Kroemer Robert Kand: Filożofii z Pless nr 647; Koczubej Wasil Radca Hono: z Petersburga nr 634; Olivier Adolf fabr: kapel: z Paryża nr 634; Pławski Mich: Nacz: Pocz: z Łomży nr 634; Podbielski Leop: Oby: z Paryża nr 978/9; Skarzyński Leop: Oby: z Lubiankowa nr 584.

Wyjechali: Asan Bek Pułko: do Sochaczewa; Bartolomei Żona Jen:-Lejt: do Pasów; Czewati Radca Koleg: do Krakowa; Grotenhelm Jene:-Lejt: do Siedlec; Hirszel Henr: Litograf do Paryża; Potocka Wanda Hr. do Chrząstowa; Potocki Stef: Hr. do Krakowa; Tarnawski Urzęd: Kan: Sekretarjatu Stanu do Petersburga.

DONIESIENIA.

Ktoby miał od 1 Lipca **MIESZKANIE** Kawalerskie, złożone z 2ch Pokoików i Przedpokoju, przy ulicach Senatorskiej, Bielańskiej, Wierzbowej, Rymarskiej, i początku ulic Leszno i Elektoralnej; niech raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera.



Potrzebny jest KAPITAŁ od 120,000 do 200,000 zł. na Dobra w Gubernji Warszawskiej, bez pośrednictwa faktorów. Jeżeliby kto takowy posiadał, raczy adres przysłać do Hotelu Lipskiego, do Szwajcara przy ul: Bielańskiej.

Dama wysokiego wzrostu, która była w Piątek o godzinie 1ej przy ulicy Granicznej, w interesie o Guwernantkę; niech się raczy zgłosić w toż samo miejsce, jutro lub pojutrze, pomiędzy godziną 9 a 11 z rana, gdyż jej zamieszkanie jest nie wiadome.

Dnia 11 b. m. o godzinie 12, idąc ulicą Senatorską na Miodową, zgubioną została **SAKIEWKA** jedwabna, karmazynowa, zawierająca w sobie 200 zł. papierkami 3-rublowemi. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1071 przy Kościele Ewangielicko-Augsburgskim, na 2giem piętrze od podwórka, za przyzwoitą nagrodą.

PROPINACJA składająca się z 5ciu Karczem, z których dwie przy szosie Kowieńskiem, w dobrach Tarchomińskich, jest do wydzierżawienia. — Tamże RYBOŁOSTWO na Wiśle, na przestrzeni 8 werst, jest do wydzierżawienia. Wiadomość u Rządcy.



KONIE rosłe, powozowe, są do sprzedania za Złp. 1100. Wiadomość powziąść można przy ulicy Maryensztadt, w Łazienkach Kurca, pod Numerem 2624.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 12 cali 1.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Talizman*.
TEATR WIELKI. Jutro, ...

w Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 3 (15) Kwietnia 1850. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.